

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 10. WRZESNIA 1796. R. W SOBOTĘ.

Z Wiednia 31. Sierpnia.

Od wojsk naszych odebraliśmy tu w tych dniach następujące doniesienia:

Dnia 28. Sierpnia.

Przysłany tu od Arcy-Xcia Karola kuryerem Porucznik *Wartensleben* przyniósł pocieszającą wiadomość, że nieprzyjaciel przez manewr dobrze skombinowany i szczęśliwie do skutku przyprowadzony, w dalszym swym postępowaniu przeciw prawemu skrzydłu Generała Artylleryi *Wartensleben* nie tylko wstrzymany, ale nawet do nagłego cofnięcia się przymuszony został. — D. 22, t. m. Xże Karol uderzył na nieprzyjaciela, przy *Teiningen* i odpędził go D. 23. ścigał go przez *Neumark* ku *Altdorf* i *Kastell*. D. 24. po złączeniu się z armią *Wartenslebena* znowu nieprzyjaciela atakował i pobił, a d. 25. pomimo największych niewygód i trudów przez wojsko wycierpianych nieprzyjaciel był ścigany, z *Norymbergi* i *Erlangen* wyparty tak że ku *Bamberg* spieszenie i w największym nieporządku cofać się musiał. — Szczegóły później będą doniesione. — Strata nasza jest mała w porównaniu nieprzyjacielskiej. Jazda szczególnie dystryngowała się. W czasie ataku d. 24. wpadła na trzy bataliony Francuzkie, całkiem je wycofała wyjąwszy 30. officerów i 695. żołnierzy, którzy w niewolę dostali się.

Dnia 30. Sierpnia.

O to są niektóre szczegóły o powyższych akcyach tym bardziej interessujących im ważniejsze być mogą ich skutki. — Z dawniejszych doniesień wiadomo jest że pomimo najmocniejszego pod *Ambergiem* odporu, trzeba się było cofnąć z tamtąd do *Schwarzenfeld*. Przewyższające siły nieprzyjaciela pod *Jourdanem*, coraz bardziej zagrażały korpusowi *Wartenslebena* i granicom Czech. Pozycja przy *Schwarzenfeld* była wyborna, nieprzyjaciel tymczasem w oddaleniu wystrzału armaty stanął w trzech obozach, zamyslaiąc coś decydującego przedsięwziąć. D. 21. mocnym nas ogniem z dział atakował, lecz bezskutecznie. D. 22. stał uszykowany formą pół księżycą w oczach armii naszej. W tym były położeniu rzeczy, gdy Arcy Xże Karol, przysłał *Wartenslebenowi* rozkaz uderzenia na nieprzyjaciela nie zważając na ich siły. — Sam zaś Xże po pierwszym przez *Dunaj* przy *Donauwerth* przepłynięciu się i przez rozstawienie lewego skrzydła armii nad rzeką *Lech*, zamastkował marsz swój przeciw prawemu skrzydłu *Jourdana*. D. 17. przeprowadził się niespodzianie przy *Ingolstadt* przez *Dunaj* i po najtrudniejszym przez wąwozy marszu stanął na wzgórzach przed *Hernried*. D. 22. po południu uderzył z przednią strażą pod Generałem Nau-

endorf będącą, na dywizyą *Bernadotta* stojącą przy *Teiningen* i przymusił ją do ustąpienia z placu. D. 23. krok w krok postępowano za nieprzyjacielem. *Hotze* złączył się przy *Neumark* z Xciem *Karolem* z kąd nieprzyjaciela wyparto ścigając go do *Altdorf* i *Kastel*. Z *Neumark* posłany był ordynans do *Wartenslebena*, aby z swej strony Francuzów atakował dla uczynienia dywersyi. Stosownie do tego rozkazu *Wartensleben* ścignął wszystkie siły. D. 24. Xże *Karol* wysłał Generała *Hotze* do *Lauf* dla zabrania tytu nieprzyjacielowi. *Sztarray* z oddzielnym korpusem miał go sukursować, sam zaś Xże ku *Ambere* zmierzał. Przy *Kastel* zastąpił mu drogę Generał *Bonaud* wysłany od *Jourdana* dla wsparcia pobitej już kolumny *Bernadotta* i dla zasłonięcia prawej flanki nieprzyjaciela. Lecz Xże odparł go szczęśliwie i zbliżył się do *Amburg* gdzie już *Wartensleben* uderzywszy ze świtem dnia na nieprzyjaciela, znajdował się. *Jourdan* widząc się z przodu i z boku atakowany na wzgórzach *Amburgu* stanął, lecz i z tych miejsc nieprzyjacieli od iazdy i grenadierów naszych wyparty i do *Sulzbach* był ścigany. Nie daleko miejsca tego trzy bataliony piechoty Francuzkiej (jak powyżej jest wyrażono) całkiem zniesiono. — *Lichtenstein* tymczasem wypędził nieprzyjaciela z *Norymbergi*, *Hotze* wyrugował go z *Lauf* i stanął w *Hersbruck*. Mała forteczka *Rotzenburg* z 100. ludźmi garnizonu i 8miu armatami poddała się, a *Kray* ku *Wolden* posunął się. D. 25. upędzono się co raz dalej za nieprzyjacielem. *Lichtenstein* już był mile za *Erlangen*, kwatera główna w *Sulzbach* znajdowała się i coraz więcej niewolników zabierano.

D. 31. Sierpnia. Według późnief-

szych Arcy-Xcia *Kurola* z *Lauf* 27. t.m. raportów, musiał oderwać od głównej swej armii dwadzieścia szwadronów i ośm batalionów i postać je pod komendą *Nauendorfa* przez *Ratyzbonę* na sukurs Generałowi artylleryi *Latour* na prawy brzeg *Dunaju*, gdzie Generał nieprzyjacielski *Moreau* z przewyższającymi siłami coraz dalej postępuje. — Arcy Xże zaś nie dał wypocząć armii *Jourdana* przeskadzając powtórnie iey zebraniu się i nowemu z świeżymi siłami postępowaniu. *Lichtenstein* zabrał w *Norymberdze* 31. armat rozmaitego kalibru, 1265 worów owsa, 49 beczek mąki, &c. i ciągnie ku *Hochstätt* na prawą flankę zbierającego się przy *Forchheim* nieprzyjaciela. *Sztarray* i *Hotze* dla wsparcia go stanęli w *Herzog-Aurach*, a Generał *Kray* zostawiając *Erlangen* po lewej ręce, zmierza ku *Neukirchen*. Polkownik *Görtzer* stoi z mocną dywizyą wojsk lekich w *Aueibach*.

Cesarz JMé dla zabezpieczenia Krolestwa Czeskiego następujący patent d. 21. t.m. ogłosić kazał:

My Franciszek II. &c. &c. „ Przy wstępie panowania naszego boleśno nam było, widzieć monarchią zawikłaną w tak ciężkiej wojnie, jak jest terazniejsza. Jle dolegliwość ta wielką, tyle życzenia nasze względem zawarcia pokoju były rzetelne. Wiadomo wszystkim, że do tych czas wszystkich sił i sposobów w tym celu użyto. Czulość więc nasza tym żywicy jest dotkniętą, gdy zważemy, iż oycowska nasza pieczołowitość, przy tylu patriotycznych ofiarach wiernych naszych poddanych, po tak wielkich dowodach mężstwa wojsk naszych, niepotrafiła jeszcze ziednać chwalebne go i bez uszkodzenia Monarchii traktatu, lecz że przeciwnie osobliwszym przeznaczeniem i z

porażającą się tak dawno już dokuczającą nam boleścią widzimy zbliżającego się nieprzyjaciela do granic dziedzicznych państw naszych Niemieckich a mianowicie ukochanego naszego Królestwa Czeskiego.

Dla obrony więc rzeczony Królestwa w przypadku wtargnięć nieprzyjacielskich, gdy niepodobną jest rzeczą z taką armią jaką jest teraz oprzeć się nieprzyjacielowi codziennie przeciw nam większą część narodu swego uzbraiającemu, skłaniliśmy się przeto do podanego nam planu najłatwiej przez mieszkańców uskutecznić się mogącego, to jest do ustanowienia milicyi krajowej i rozkazujemy aby:

1. Ustanowienie to natychmiast wzięło skutek i żeby dwudziesta część całej krajowej ludności, wzięta była do rzeczony milicyi.
2. Zapisana i wyciągnięta w tej części zbrojna siła, natychmiast ma być w służbie wojskowej i w broni ćwiczona. Komenda generalna w Czechach wyznaczy na ten koniec officerow i unterfficerow.
3. Wojskowi ci, ile być może, jak najbliżej swych siedzisk i w swych Powiatach mają być exercerowani.
4. Przez czas oddalenia się od miejsc mieszkania ich, brać będą żołd tak jak inni w polu będący żołnierze, a gdy wypadnie potrzeba użycia ich, na ow czas.
5. Każdy na wyznaczonym powinien stanąć miejscu i zebrana siła czekać ma na dalsze kommandy rozkazy.
6. Przeznaczeniem ich jest, bronić tylko granic i własnego kraju.
7. Póki zostaną pod bronią, poty rowny z innymi wojskami żołd odbierać będą.
8. Tym, którzy się wstawiają mężstwem, dane będą tak jak innym wojskowym medale złote i srebrne, które na zaszczyt i na dowód usług ojczyźnie ofiarowanych będą mogli wszędzie nosić. Intratę także do nich przywiąza-

ną przez ciąg życia mają odbierać, nakoniec. 9. Wszyscy którzy w milicyi krajowej służyli, mieć będą w przyszłości zasługę na którą rząd w każdej okoliczności mieć względną baczność i nadgradzać ją ile możliwości, starać się będzie. „

(W dalszym ciągu patentu Cesarz JMć zachęca swych poddanych Czeskich, ażeby razem z nim jako z swym Królem jednoczyli swe siły w zamiarze obrony oyczyzny oraz zachowania się przy swej religii, przy swych własnościach i przy exyftencyi swojej i swych famillii &c.)

Z Paryża 18 Sierpnia.

Buonaparte napisał z *Werony* d. 9. t. m. list następujący do municypalności w *Medyolanie*: „Gdy się armia Francuska cofnęła, kiedy stronnicy Austrii, a nieprzyjaciele wolności, mieli ją za zupełnie zgubioną, kiedy wy sami wnosić sobie nie mogliście, iżby to cofanie fortelem być miało woijnym, wtedy okazaliście przywiązanie do Francyi i do wolności oraz gorliwość i odwagę które wam zjednaly szacunek armii i zapewnią wam opiekę Rzplitey Francuzkiej. Lud w *Medyolanie* codziennie staie się godniejszym wolności, codziennie więcej nabywa energii i niezawodnie pokaże się wkrótce z chwałą na scenie świata. Przyjmicie zapewnienie ukontentowania mego, i prawdziwego życzenia ludu Francuzkiego, [pragnącego widzieć was wolnemi i szczęśliwemi.

Generał *Berthier* w liście z *Werony* d. 8. t. m. pisze: „że, kiedy straż przednia *Masseny* stanęła nad *Adygą* przy *Rivoli*, Austriacy na drugiej stronie rzeki cztery armat mieli. Po krotkim z obojga stron ogniu, część nieprzyjaciół porzuciła armaty. Dwudziestu strzelcow natychmiast przepłynęło przez *Adygę*, i choć bezbronni wzięli jednak w niewolę 12.

żołnierzy Cesarzkich i wspomniane armaty zabrali.

Kommissarz *Salicetti* dnia tegoż pisze z *Werony* do Dyrektoryatu: „Dywidya jedna wojsk naszych będzie jutro pod *Mantuą*. Zadana teraz Cesarzowi nie zostanie nadzieja do opanowania znów Włoch mocą oręża. Naddciągające od brzegów *Oceanu* posiłki do armii naszej, czynią ją straszniejszą jak dawniej była. Jeżeli nieprzyjaciel, chce dłużej wojnę prowadzić, to rozkażcie tylko armii, aby do Niemiec wkroczyła, a nie zawiędzie nadzieie wasze. Przejęta duchem męstwa i ożywiającym ją obywatelstwa zapalem, mając na czele Generała posiadającego całe iey zaufanie, jest w stanie przedsięwzięcia wszytkiego i przewyciężenia naytrudniejszych przeszkod.

Z Paryża 22 Sierpnia.

Armia Włoska.

List Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu, z kwatery głównej w *Brescia* 27 *Thermidora* (14 Sierpnia.)

Nieprzyjaciel przymuszony do cofania się, zostawił znaczną siłę w *Coronna* i *Montebaldo* w chęci utrzymania się w tych miejscach. Dnia 11 t. m. poszedł przeciw niemu Generał *Massena*, zdobył na nim *Coronna*, *Preabolo* i *Montebaldo*, zabrał 7 armat i 400 niewolnika. Adiutanci *Rey* i *Chubran* pięknie się w tej okazji popisali. D. 12 zaleciłem Generałowi *Soret* i Generałowi *S. Hilaire* udać się do *Roque d'Anfonce*, gdzie się Cesarscy chcieli utrzymać. Zamiar mój pomyślnym skutkiem uwieńczony został. Opanowaliśmy *Roque d'Anfonce*, a zostawiwszy także Austryaków w *Lodron*, po krotkiej bitwie, bagaże ich, 6 armat i 1,100 niewolników, wzięliśmy. Generał *Angereau* potym rzekę *Adygę* przebył, przymusił

nieprzyjaciela do cofnienia się ku *Roveredo*, i kilkaset niewolnika zabrał. Nieprzyjaciel ma w *Mantu* 4,000 chorych.

Na list, w którym dawaiey (z okazji rozgłoszonych w różnych pismach fałszywych wieści) Dyrektoryat ukontentowanie swe Generałowi *Buonaparte* oświadczył, następującą tenże Generał dał odpowiedź z głównej kwatery z *Brescia* 14 Sierpnia.

„Z wdzięcznością przyjąłem *Obywatele Dyrektorowie* nowy dowód szacunku waszego w liście 31 Lipca pisanym wyrażonego. Nie wiem prawdziwie czego odemnie żądają niektórzy Dziennikowpisarze. Zaczepili mnie w tym czasie, co i Austriacy, wy pierwszych ogłoszeniem listu waszego zawstydziliście, ja drugich zwyciężyłem. Tak więc usiłowania wspólnych nieprzyjaciół naszych nie poszczęściły się. „

Dnia 6 Sierpnia wydał *Buonaparte* proklamacyą do armii Włoskiej, w której mowi: „Żołnierze! już to po drugi raz Włochy zdobyliśmy. W dwóch dniach, dwie walne bitwy i pięć potyczek wygranych, wzięcie 15,000 niewolnika z 3ma Generałami, 80 armat, 200 wozow amunicyjnych i 6 sztandarow, są to dzieła wasze. W okamgnieniu nayznaczniejszy Rzpltey nieprzyjaciel zniszczony został. Wszystkie te jednak czyny niech was nie wbiiają w pychę, lecz niech ufność waszą w was samych utwierdzą, i nauczą was, abyście nigdy nieprzyjaciela waszego nie rachowali, choćby też był nayliczniejszym. Zwycięzcy przy *Lodi*, *Lonado* i *Castiglione* uderzyć nań tylko i zniszczyć go powinni. Odaawiajcie świetne przykłady sławnych zwycięztw pod *Marathonem* i t. d. i jako legiony *Grekow*, tak też odważne brygady armii Włoskiej nieśmier-

talnemi się staną. Przyjmcie zatem żołnierze, upewnienie ucontentowania waszego Generała, a Oczwzyny dziękczynienia wkrotce nastąpią. Bądźcie zawsze odważni żołnierze! natarczywemi w bitwie, ale razem i baczniemi. Śmierć sama drży i cofa się od tego, który jest mężnym, żartkim, i na wszystko gotowym. Ilż to razy przeciw niey postępowałiscie? ileż to razy widzieliście ją, gdy od was nciekając w szeregi się nieprzyziaciela mieszała. Porywa ona bojązliwego, ale odważnego w ten czas tylko spotyka, gdy ostatnia godzina iego nadeszła.

Armia Renu i Mozelli.

Rapport Generała *Moreau* do Dyrektoryatu z głównej kwatery w *Amreus* 26. Thermidora (13. Sierpnia.)

„Attakowaliśmy nieprzyziaciela d. 8. Sierpnia przy *Nevesheim*, odparty natychmiast został, utraciwszy 450. ludzi w niewolę przez nas zabranych. Nazajutrz byliśmy zatrudnieni rozpoznawaniem miejsca dla ustanowienia wojska, cała albowiem ta okolica nieznaną nam była. D. 10. uderzyliśmy na przednią straż *Austryaków* i pobiliśmy ją, oprócz zabitych do 500. wzięliśmy w niewolę, straszna nawałnica która nastąpiła, i ciemność nocy, przeszkodziły nam w dalszym korzyżtaniu. D. 11. Xiążę *Karol* odebrawszy posiłki z *Gallieji* i z innych krajów Cesarzkich, attakował całą naszych linią, flankierowie nasi na prawym skrzydle złapani zostali, nieprzyziaciel przedarł się do *Heydenheim*, ale ten obrot wcale nas nie zmieszał. — Przednia straż nasza równie także odparta była, lecz iak tylko posiłki nadsięgnęły, odnowiliśmy bitwę. Największe swe uśiłowania Cesarscy naprzeciw prawemu skrzydłu obrocili. Generał *S. Cyr* bronił najeźźniejsz swoiey pozycyi chociaź od-

daleko liczniejszego wojska był attakowany. Na prawą stronę lewego skrzydła mocno nacierali *Austryacy*, położenie iednak miejsca pozwalało nam zaczepnie działać, Generał więc *Desaix*, uderzył na nich żywo, odparł, i do 200. niewolnika zabrał. Rezerwa jazdy między dwoma skrzydłami uszykowana wstrzymywała ich od dalszego przedzierania się. Obydwa wojska po bitwie 17. godzin z największym uporem trwającej, noc całą na placu batalii przepędziły, a równo z dnia świtem nieprzyziaciel cofać się zaczął. Nowe na niego natarcie pewneby nam korzyści było przyniosło, lecz niewypadało to czynić z małą liczbą ładunków wyfarczających na dwie ledwo godziny, gdyż reszta amunicyi w znaczący ieszcze od wojska odległości była. *Austryacy* cofnęli się za *Kernitz*, zapewne się przez *Dunay* przeprowią. Wojska letkie gonią za niemi, iuż są w *Nordlingen*, a armia nasza cała dalej postępuje. Posyłam wam natychmiast kuryera, dla zapobieżenia fałszywym powieściom które z powodu początkowej Cesarzkich korzyści wyniknąćby mogły. Prześię potym szczeguły tych trzech bitw czyniących sławę odwadze wojska i talentom officerów, którzy go w różnych attakach prowadzili. Teraz tego wcale dopełnić nie mogę, od sześciu albowiem dni zaledwo kiedy zsiadaliśmy z koni. Armia niezmiernie iest utrudzona, lecz zwycięztwo wygładza z iey pamięci wszystkie iey prace. Nieprzyziaciel rachuje stratę swoią do 7000. ludzi tak w zabitych iako ranionych i w niewolnikach.

W tym momencie odbieram rapport od Generała *Ferino* donoszący o wniysciu wojsk naszych do *Bregenz*. Wzięto tam 3. moździerze, 1. haubicę, 22. armat, do

40. dużych statków, i 40,000. worów zboża, i t. d. — Odebraliśmy także miłe wiadomości o ważnych zwycięstwach armii Włoskiej. Zdrowie i uszanowanie (podpisano *Moreau*.)

Armia Sambry i Mozy,

Generał *Jourdan* w raporcie z kwatery głównej w *Lauf* 25. Thermidora (12 Sierpnia) pisze:

„Nieprzyjaciel wcale na nas nie czekał, wczoraj o godzinie 11. wieczor porzucił miejsce obozowania swego, małe korpusa obserwacyjne, które pozostawiał, za zbliżeniem się naszym cofnęły się zaraz. Generał adiutant *Ney* udał się ku twierdzy *Rothenberg*, i wysłał Ob: *Baiermann* swego adiutanta, dla wezwania iey do poddania się. Officer ten widząc otwarte rogatki, gdyż właśnie wprowadzano do fortecy żywność, wpada z 6. żołnierzami którzy się z nim znajdowali, aż do iey środka, nie doznawszy najmniejszego oporu od stojących przy bramach żołnierzy. Komendant tak wielką śmiałością zadziwiony, kapitulował natychmiast, garnizon poszedł w niewolę; znaleźliśmy tam liczną zbrowiownią, 43. dział spiszowe, których połowa wielkiego była kalibru. Forteca ta leży na gorze, i swym położeniem przecina drogi do *Amberg* i *Bareuth* prowadzące. — Opół mili od *Lauf* na trakcie ku *Norymberdze* zostawił nieprzyjaciel 150. beczek maki.,,

W urzędowym raporcie, który z *Cadix* d. 5 Sierpnia nadesłany został względem wyjścia na morze eskadr Hiszpańskich pod Admirałami *Solano* i *Langara* w złączeniu z flotą Francuzką pod Admiralem *Richery*, jest wyrażono: iż flotty te mają wiatr pomysłny, zniknęły już z oczu mieszkańców miasta tego; Wyjście pod żagle trzech tych eskadr mocno uzbroje-

nych i zoftających pod dobrimi przewodnikami, rzuciło postrach na nieprzyjaciół Rzpltey. Nie można dociec jakie ich jest przeznaczenie, wielu wielkich wypadków dorozumiewa się. Czas wszystko dokładnie wyjaśni. — Tym czasem utrzymują niektórzy, iż Admirał *Langara* z 4ma liniowemi okrętami do Indyi Zachodnich popłynie, Admirał zaś *Solano* z 10ciu swemi, i 7mio Francuzkami będącemi pod Obywatelem *Richery* udadzą się do *Ferrol*, gdzie się jeszcze 7 okrętów Republikańskich znajduje: ztamtąd zaś popłyną do *Brest* dla złączenia się z flotą tam będącą. Wszystkie potym mają być przeciw Anglikom użyte. Jle się te dorozumiewania z prawdą zgadzają, wiedzieć teraz nie można. Mowią niektórzy, iż traktat zaczepny i odporny między Francją i Hiszpanią już jest zawarty.

Generał *Jourdan* w krotce się całkowicie połączy z Generalem *Moreau*, a potym wspólnemi siłami w sam środek krajów Austryackich wkroczyć mają. — Wielu mniema, iż wojska nasze w krotce do *Rzymu* pośpieszą. — Dziś się pogłoska rozeszła, że *Mantua* jest wzięta. *Louvet* w swym dzienniku donosi, że armia *Renu* i *Mozelli* przy *Konstanz*, z Włostką się połączyła (nie mamy jednak żadnego urzędowego o tym doniesienia.) Dawny Kontr-Admiral *Kerguelin* w dziele świeżo wydanym podaje projekt jakim sposobem Francuzi wylądować mogą na brzegi Anglii.

Posłowie Papieżcy odebrali rozkaz Dyrektoryatu wyiechania ztąd w 24 godzinach; sprawowanie się ich było do tego powodem. Gdy bowiem odebrano doniesienia o małych korzyściach, które *Wurmser* nad Generalem *Buonaparte* odniósł, negocjacje między nimi i ministrem interessow zagranic miały się

właśnie rozpocząć, lecz co dawniej przyspieszenia ich domagali się, to w tenczas pod pozorem, że jeszcze dostateczney nie mają instrukcyi, zwłoki tylko szukali. Gdy zaś w dni kilka wiadomości zwycięstw armii Włoskiej, nadeszły, chcieli zaraz iak nayszybciej o pokoy traktować, lecz im Dyrektoryat dał do poznania, iż postępować z sobą w ten sposob nie pozwoli. Hrabia *Revel* Minister dworu Sardyńskie odebrał także podobne zlecenie wyiechania, lubo w łagodniejszych trochę wyrazach. Jak tylko do *Paryża* przybył, dano mu zaraz do zrozumienia, aby się starał w *Turyinie* o wysłanie kogo innego na miejsce jego, gdyż będąc rodem z *Nicci*, mógłby bydz uważany iako Emigrant. Lecz on wcale na to nie uważał, robił intrygi na stronę emigrantow i radość swoją jawnie wyraził w czasie momentalnych korzyści *Wurmsera*. Xże *Belmonte* Poseł *Krola* *Obojga* *Sycylii*, mówią iż się ma także do podróży gotować. W pierwszej audyencyi mianey u Dyrektoryatu względem negocyacyi o pokoy, którą śpiesznie chciał ukończyć, z tym się odezwał: „ iż *Monarcha* jego ma 60,000 woyska w pogotowiu. Tym lepiej (odpowiedziano mu) nic więc nie jest tak pilnego.

Dnia 17 Sierpnia między 6 a 7 godziną w wieczor umknął *Drouet* z swoim wspólnikiem *Ricord* z więzienia. Rzucono sznur na to podworze, na które okno *Droueta* wychodziło, w oknie zaś jego przepiłowano kratę dla dania poznaki, iż z trzeciego piętra bez najmniejszej ludzkiej pomocy tym sposobem uszedł, w roztrząśnieniu iednak dalszym, okazało się, że to na pozor tylko zrobionym było. Węzły bowiem w sznurach wcale nie były mocne, mur zaś wszędzie iednako kurzem przykryty, żadnego znaku nie

okazywał, ażeby się po nim kto spuścił, a otwor w kracie tak był mały, iż zaledwo głowa dziecięcia zmieścić się w nim mogła. Oczywiście więc pokazuje się, iż mimo listu *Droueta* w dzienniku iednym umieszczonego w którym mowi, iż przez okno uszedł, dokazał tego raczej po wschodach i przez drzwi pokoja swego. Dozorcy więzienia aresztowani zostali. W doniesieniu, które o tym Dyrektoryat do Rady 500 przesłał znajduje się: „ iż to zapewne przez przekupienie stało się. — Minister *Policyi* wydał potrzebne w tej mierze rozkazy. — Różne są zdania względem tego przypadku, pisze ieden dziennik *Paryzki*, iedni utrzymują, że *Drouetowi* anarchiści, drudzy zaś, że mu rojalści dopomogli, niektorzy nawet twierdzą, że to sam *Rząd* ułatwił iako dla człowieka, który w dziejach rewolucyi imie swoje uniesmiertelnił, którego ukaranie rojalści mogliby uważać iak ofiarę im uczynioną. Lecz byłoby to przyznawać boiaźń i słabość Dyrektoryatowi. *Rząd* przed którym drży *Koalicya*, czyliż się może kilku sprysięgłych obawiać?

Kondycye pokoju między Rzplita Francuzką i Xciem Wirtemberskim,

Rzplita *Francuzka* i *Xiaże Wirtemberski* powodowani chęcią ukończenia wojny, i odnowienia związkow handlu i dobrego sąsiedztwa, które im dawniej wspólne pożytecznymi były, wyznaczili pełnomocnikow to jest Dyrektoryat imieniem *Rzplitey Francuzkiej* Ob: *Karola Delacroix* Ministra zagranicznych interessow, a *Xiaże Wirtemberski* *JJPP*. *Barona Karola de Wolwart* Ministra stanu i Prezydenta skarbowego i *Abel* Konsyliarza legacyi. — Ci komunikowawszy sobie wzajemnie plenipotencye swoje następujące artykuły ułożyli. Imo. Między *Rzplita Francuzką*

i Xięciem *Wirtemberskim* będzie pokoy, przyjaźń, i dobre porozumienie, i dla tego wszelkie nieprzyjacielskie kroki od czasu ratyfikacyi niniejszego układu ustana. 2do. Xiąże *Wirtemberski* wyrzeka się wszelkich związków jawnych lub tajemnych, i traktatów zaczepnych i odpornych jakie tylko mógł zrobić z uzbroioną koalicją przeciw Francyi. Nie da nigdy w przyszłości żadnemu mocarstwu nieprzyjaznemu Rzplitey, ani kontyngensu ani pomocy w ludziach, koniach, żywności, pieniądzech, amunicyach wojennych lub pod innym jakimkolwiek tytułem, choćby też nawet był pociągany do tego jako członek Rzeszy Niemieckiej. 3tio. Wojska Rzplitey Francuzkiej będą miały przejście wolne przez kraje Xięcia *Wirtemberskiego*, tudzież wolność zostawiania w nich, i zacięcia wszystkich stanowisk wojskowych potrzebnych do ich operacyi. 4to. Xiąże *Wirtemberski* ustępuje Rzplitey Francuzkiej swoim i następcow swych imieniem wszystkich praw do Xięstwa *Montbeliard*, do miastowości *Hericourt*, *Passavant* i innych ktore do nich przynależą, tudzież do Hrabstwa *Horbouron*, i possessyi *Riquewir* i *Ostheim* słowem odstępuje tego wszystkiego co tylko na lewym brzegu *Renu* posiadał. 5to. Obowięzuje się nie pozwalać mieszkania w swoim kraju *Emigrantom*, jako i Xiężom wygnanym z Francyi. 6to. Zawarty będzie wkrótce między obydwoma mocarstwami traktat handlowy, na zasadach wspólnego zysku. — Tym czasem zaś wszystkie handlowe związki do tego stopnia jak przed wojną wrocone będą, wszystkie produkta pochodzące z ziemi, manufaktur, osad, i rybołówstwa Francuzow wolny mieć będą tranzyt przez kraje Xięcia, i żadna inna opłata prócz od wozow i koni wybierana od nich nie będzie. 7mo. Rzplita Francuzka i Xiąże

Wirtemberski wspólnie się obowiązują powrócić własność zabraną mieszkańcom obydwoch krajow. 9vo. Wszyscy niewolnicy wypuszczeni zostaną, długi jednak od nich pozaciągane, zapłacić powinni. 9no. Stosownie do artykułu 6. pokoju podpisanego w *Hadze* w 3. roku Rzplitey, traktat terazniejszy jest wspólnym dla *Rzeczypospolitey Batawow*. 10. Ratyfikacya ma nastąpić w 1. miesiącu, lub prędzej jeżeli być może. W *Paryżu* 20. *Thermidora* (7. Sierpnia) w 4tym roku Rzplitey Francuzkiej jedney i nierozdzielney.

Z *Konstantynopola* 25 *Lipca*.

Stosownie do ostatnich wiadomości Kapitan Basza z eskadrą swoją udał się ku wyspie *Scio*. W drodze schwycił kapra *Maltańskiego* o 24 armatach, z którym tryumfalnie powróci do kanału. — Poseł tu teyszy Szwedzki uwiadomił Portę o umowie między Szwecyą i Moskwą na nowo zawartej. — Nie dawno temu, rozumieli Turcy, iż nieochybnie przydzie do wojny między temi Mocarstwami. — W Dywanie często nadzwyczajne bywają posiedzenia, okoliczności nakłaniające go do tego, nie są wiadome, stała się jednak do różnych domysłów powodem. — Do wszystkich kommandantow miast Tureckich w Proancyach Europejskich, jako też do zarządzających wyspami wyszły rozkazy, żeby nowego Francuzkiego Ambasadora Ob: *Aubert Dubayet* gazie tylko przyjedzie, z przyzwoitemi honorami godności jego należącemi przyjmować, wszelką oraz pomoc i wygody w drodze ułatwiać. Przez *Triesł* przybył tu Francuz jeden, który krakie *Austryackie* przebrany jako obcy kupiec przejechał. Mowią o nim, że ma być Konsulem tej Rzplitey w *Moldawii*. — Bantownicy w *Romelii* ieszcze nie są uspokoieni.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 10. WRZESNIA R. 1796. W SOBOTE.

Zbior różnych czynności wojennych na granicach Włoch i w Niemczech.

Z Medyolanu 16. Sierpnia.

Generał *Buonaparte* niezawodnie w kroczy do *Tyrolu*. D. 11. t. m. Generał *Mussena* (jak wiadomo) opanował stanowiska *Corona*, *Montebaldo* i *Preabano*, zabrał 7. armat i 700. niewolnika. Generał *Soret* zabrał *Rocca Savata*, 2. armaty i 160. niewolnika. Wziął potym *Lodron*, 6. armat i 1000. Austryaków. Prawe skrzydło armii również coraz daley postępuje. D. 12. *Angereau* do *Ala* przedarł się, ważne stanowisko *la Chiusa* opanował i kilka set ludzi w niewolę zabrał. Po opuszczeniu przez Cesarzkich tak ważnego stanowiska, wnosić można, że *Feldmarszałek Wurmser* zatrwożony coraz dalszym postępowaniem armii Francuzkiej nad rzeką *Lech*, wkrótce opuści *Tyrol* dla złączenia się z Arcy Xciem *Karolem*. Dywizya Generała *Serrurier* blokować ma *Mantue*. Garnizon tej fortecy, wszelkich dokładał usilności w celu przewiezienia do *Mantui* artylleryi i amunicyi zostawioney przez Francuzow w *Borgoforte*, lecz w tych dniach część tego garnizonu eskortując do fortecy transport amunicyi znaczną w ludziach poniosła stratę.

Z Inspruck 17. Sierpnia.

Niebezpieczeństwo codziennie powiększa się. Niepodobna jest opisać jak wiel

ka od dni ośmiu w *Tyrolu* panuje trwoga. Przed dwoma jeszcze tygodniami radość i nadzieia zajmowały wszystkich mieszkańców, lecz teraz wszelkie czynione nam obietnice i zapewnienia o zwycięstwach odnieść się mających, zniknęły. Strata nasza nierównie jest większa jak z początku mniemano. Między temi, którzy broń przed Generałem *Buonaparte* złożyli, kilka batalionow Galicyjskich znajduje się. Armia nasza znacznie jest zmniejszona. Jazda dla niedostatku furazow daleko cofać się musi. Główna kwatery *Wurmsera*, która d. 8. t. m. w *Alla* znajdowała się, wtecz do *Trydentu* cofnęła się, a nawet teraz do *Bozzen* ma być przeniesiona. Francuzi postępują za nim krok w krok przez *Roveredo* i *Lodron*. Od armii Generała *Moreau* kilka także kolumn przez *Feldkirch* na *Fuessen* zbliża się do granic *Tyrołskich*, po wzięciu *Bregenz* mimo mocnego oporu, w którym regiment *Neugebauer* wielką poniosł stratę. Arcy-Xżna *Elzbieta* ciotka Cesarza, która do tych czas w *Inspruck* mieszkała, wyjeżdża z tąd wkrótce. Francuzi część znaczną swych ziomkow zabranych w niewolę od dnia 29. Lipca do d. 2. Sierpnia, oswobodzili. Kilka tysięcy ich jednak z *Tyrolu* przez *Bozzen* ku *Austrii* zaprowadzono. Wszystkie drogi w kraju naszym napełnione są wozami, wojskowemi, rannemi, różnemi transportami, uciekającemi &c. &c.

Z Medyolanu 19. Sierpnia.

D. 16. t. m. nie mieliśmy żadnych raportów od armii Buonaparty. Do głównej jego kwatery przybył adiutant Generała Moreau dla umowienia się względem planu operacyi w Tyrolu. Gazety tutejsze głoszą, iż armie Włoska, Renu i Mozelli wkrótce się złączą. Słychać że Francuzi wzięli Roveredo.

Z Augsburga 20 Sierpnia.

Arcy Xąż Karol rozkazał Generałowi Frölich udać się z korpusem pod komendą jego będącym do Tyrolu po nad granicę Bawaryi. 16 t. m. Francuzi weszli do Kempten. W naszej okolicy osadzili 18 t. m. Wertingen, a wczoraj do Biberach posunęli się, z kąd magazyn Cesarzki w większej części wywieziono. Przeprowadzono tu z Bawaryi 450 niewolników Francuzkich dla zamiany. Dziś w południe korpus Latoura z Steppach ruszył i między Oberhausen i Gersthofen stanął obozem.

Z Augsburga 21 Sierpnia.

W nocy z 20go na 21 t. m. korpus Latoura dalej ku Friedberg do Bawaryi cofnął się, zniósłszy wszystkie mosty na rzece Lech. Nie zostało tu iak tylko kilka szwadronów huzarów i kilka kompanii wolontaryuszów Giulaia. Wczoraj wieczorem między Gersthofen i Kriegshaber Francuzi pokazali się, a dziś rano kilka ich kolumn stanęło pod miastem naszym. Jedna z nich śpiesznie wieś Oberhausen osadziła. Z rozkazu Latoura bramy miasta naszego były pozamykane. — Gdy jednak Francuzi pod same mury podeszli, wysłano na przeciw nim deputacyą z oświadczeniem, że bramy natychmiast będą otworzone. O godzinie 11tej przed południem deputacya ta miała honor oświadczyć swą attencyą Generałowi

kommenderującemu Moreau i polecić miasto łasce Rzpltej Francuzkiej. Rzeczony Generał w krotce potym z kilku set Republikanami wciągnął do miasta. — Austryjaków za miastem ku Friedberg ściganono i w kilku małych utarczkach strata z obojga stron była dosyć znaczna. Cesarscy bowiem na drodze do Friedberg stanęli w tak nazwanym szanccu Szwedzkim i nim zupełnie Lech przeszli, bronili się iak nuyuporczywiew. Liczba Republikanów pod Generałami S. Cyr, Reynier i Lecourbe przez okolice nasze do Bawaryi zmierzających przeszło 30,000 ludzi wynosi. Cesarscy stanęli obozem przy Friedberg.

Sztutgardu 26. Sierpnia.

Korpus Generała Cesarzkiego Wolf z 4000. ludzi składający się, cofnął się podług listów z Konstanz do Feldkirch i Pludenz, po wzięciu przez Francuzów miasta Bregenz. Włościanie w okolicy zabili wojta i kilku urzędników miasta tego, twierdząc że przez ich zdradę Francuzi Bregenz wzięli. — Kolumna Francuzka przez Feldkirch na Pludenz idąca miała być porażona. W Bregenz Francuzi sypią szanccy i znalezione tam 32. armat odesłali do Huningen. Kommendant w Konstanz d. 20. t. m. kazał ogłosić, że ktobykolwiek u siebie emigranta iakiego przechowywał, snrowo karany będzie.

Od brzegów Menu 26. Sierpnia.

Generał Darnaud raniony pod Moguncyą powraca do zdrowia. Miasto Frankfurt zapłaciło już kontrybucyi 3. miliony liwrow w gotowiznie a 2. miliony w różnych produktach. — D. 22. t. m. rano z twierdzy Ehrenbreitstein tego na baterye Francuzkie strzelano lecz bezskutecznie.

Z Bareutch 27. Sierpnia.

Po wielu krwawych utarczkach, o kto-

rych pewnych rapportow nie mamy, Armia *Jourdana* z wyższego Palatynatu w kray *Bambergski* cofnęła się. Trzy dywizye tey armii stały wczoray przy *Forchheim*, a korpus 16,000. ludzi przy *Pegnitz* (z rapportow Arcy Xcia *Karola* powyżey w gazecie umieszczonych poznac można jakie do 27. Sierpnia były woysk stanowiska w tey części teatru wojennego.)

Z Bareuth 30. Sierpnia.

Jeszcze wszystkie poczty nie dochodzą a zatym dokładnych wiadomości o obrotach wojennych w sąsiedztwie naszym mieć nie możemy. — Z powieści podróżnych częstokroć mylnie o rzeczach sądzących to tylko wiemy: „D. 26. t. m. kolumna *Klebera* i *Collaud* przez bezdrożne gory do kraju *Bambergskiego* zmierzała, niektóre iey małe dywizye były już w *Hollfeld*. Wczoray Cesarscy do tego miejsca wejść mieli. Główna armia Francuzow stała wczoray jeszcze przy *Forchheim*. Cały kray *Norymberski* aż za *Erlangen* jest w ręku Cesarzkich. Główna kwatera Xcia *Karola* jest w *Kalbreut*. Po opuszczeniu

miejsca *Pegnitz* przez *Klebera*, zaraz zajęte było przez korpus emigrantow. Zdaje się że Cesarscy nie chcą atakować Francuzow przy *Forchheim*, ale chcą ich do koła opasać, gdyż od dni kilku z *Erlangen* ku *Hochstädt* i *Pommersfelden* na drodze do *Würzburg* nieuftannie woyska Cesarskie ciągną. Wczoray w nocy był pożar w *Bambergu* i 50. domow zgorzało. — W tym momencie odebrano tu listy z *Bambergu*, że Cesarscy weszli do tego miasta. Komendant tameczny Francuzki z 100. ludźmi poddał się.

Od brzegow Menu 30 Sierpnia.

Armia *Jourdana* cofnęła się w prawdzie; lecz armia Generała *Moreau* w okolicach *Augsburga* do 40,000. ludzi mocna i do *Donauwerth* lewe swe skrzydło przypieraająca, stoczyła na wzgórzach *Friedberga* krwawą bitwę z korpusem *Latourea*, przymusiła go do cofnienia się, przez *Lech* przeszła i do *Bawaryi* wkroczyła. — Do *Augsburga* przyprowadzone dnia tego 11. zdobytych armat i 1500. niewolnika.

Die vierte Ziehung der Königl. Preussisch: Dritten Zahlen Lotterie, zum Besten der Invaliden, Witwen, Versorgungs, Schulen, und Armen-Anstalten, ist geschehn in Warschau in Gegenwart der Königl. General Lotterie Administrations Commissarien. Donnerstag den 8. Septemb: 1796 früh um 9 Uhr Herausgezogene Nummern, sind:

9. 84. 13. 50. 23.

Die 5te Ziehung ist montag den 19 September 1796 früh um 9 uhr.

Die Einsätze werden bei allen in Warschau und Prag angestellten Lotterie Einnehmern bis Freitags d. 16ten Sept: Morgens, im Haupt Einnahme Comptoir zu

Czwarte ciągnienie Krola JMci Pruskiego trzeciej Lotteryi Liczbowej, na rzecz Inwalidow, Wdow, i Szkół, tudzież na wsparcie Szpitalow urządzone, działo się w Warszawie, w przytomności Kommissarzow Generalney Administracyi Lotteryi Krolewskiej we Czwartek dnia 8. Septemb: 1796 rano o godzinie 9 wyciągnięte Numera, są:

9. 84. 13. 50. 23.

Piąte ciągnienie będzie w Poniedziałek 8 Septembra 1796 rano o godzinie 9.

Stawki u wszystkich Kolektorow, w Warszawie i na Pradze tylko do Piątku 16. Września rano, a w Kantorze Generalu: w Warszawie, aż do wieczora przed cią-

Warschau aber bis Abends vor der Ziehung angenommen.

Die 6te Ziehung bleibt auf den 29. September a. c.

In den Königl: Haupt Einnahme Comp-
toir zu Warschau sind auch Loose zur Kö-
nigl: Berliner Classen Lotterie zu haben.

Warschau den 8. September 1796.

Königl: Preuss: Dritte Lotterie Direction.

Dnia 29 Sierpnia, odprawił się tu w Kościele S. Jędrzeia akt solenny ślubu IPani Rudnickiej Sta-
roszyny Kąkolowniczej, z IPanem Ołtrowskim byłszym Podskarbiną Nadw: Kor. którzy nazajutrz do dobr
swoich wyiechali.

Podane się do publiczney wiadomości, iż z woli i urzędzenia naywyższego rządu krajowego, w kor-
donie J. C. Krolewsko, Apostolskiej Mości, w Cyrkule Białskim w miasteczku Janowie Biskupini nad Bu-
giem, w przytomności osoby od rządu umocowanej, na satysfakcyę sukcesorow i kredytorow s p. JW. Na-
rufzewicza Biskupa Łuckiego, przez publiczną licytacyą, więcej daną-emu za gotowe pieniądze przeda-
wane będą różne rzeczy; jako to: Ogiery, Kłaczę stadne, żrzebce &c. Krowy Hollenderskie i bydło wie-
lorakiego gatunku, srebro, porcellana, miedź, cyna, meble różne Pałacowe, Zegary, Poltrony, Koper-
fztychy, bielizna słowa, powozy różne Spręty staienne, kuchenne, Rzemieślnicze i Gospodarskie &c.
Takowych zaś rzeczy licytacya rozpocznie się na dniu 15. Września roku bieżącego 1796. i do zupełnego
wyprzedania kontynuować się będzie.

DONIESIENIA.

Imieniem JW Stanisława Leduchowskiego Wiewodzica Czerniechowskiego właściciela skryptu na czerw:
zł: 1570. od JW Jana Grabowskiego Generałowicza woysk W X Litt: w R. 1794. sobie wydanego podie
się do wiadomości publiczney, iż przereczony skrypt w przysyłaniu z Drezna do Warszawy w Mcu Kwie-
tniu 1796. zaginął, dotąd wyszukany nie został, i żadna nie jest wiadomość w czyimby zoftwał ręk.
Zaczym w przypadku pisywania się czyiegożkolwiek z tym skryptem w sądzie exdywzorskim d. br. JW.
Jana Grabowskiego z Ziemstwa Wołkowskiego wypadłym, że takowy skrypt innemu służyć, a sąd samy
onym obięty nikomu prócz JW. Leduchowskiemu wstąpiwać i zarządzać niema, niniejszym uwiadomieniem
przy zaniesionym urzędowiem Manifeste ośrzcęga się. Kt by zaś takowy znalazł lub o nim wiedział ma
się zgłosić do Kantoru Gazety Warszawskiej, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

Mein Compagnon der Michael Schweitzer hat auf diejenige Lieferung, welche ich im vorigen Jahre
durch die Monate Junii, Julii, August und September, für das ganze Peterkausche Kammer Departement
besorgt habe, verschiedene Schulden kontrahirt und in dieser Hinsicht verschiedene Reverse und andere
Schuldverschreibungen unter meinem Namen ausgehelt, und da mir nun als Entrepreneur dieser Liefe-
rung, sehr daran gelegen ist die Eigenthümer dieser Reverse, und überhaupt den ganzen Betrag der auf
diese art entstandenen Forderungen zu wissen, so fordreich hiemit alle diejenigen auf, welche auf die ge-
dachte Lieferung aus irgend einem Grunde, einem Anspruch zu haben vermeinen, sich bei mir diesershalb
binnen zwey monsten a dato zu melden, und ihre Forderungen gehörig anzuzeigen, wiedrigenfalls aber zu
gewärtigen, daß ich keine sich später meldende Pretendenten mit ihren Forderungen anhören, vielweniger
aber befriedigen werde. Warschau den 25. August 1796.

Itzig Jacob Flatau.

Auf der Krakauer Vorstadt.

der Postgegenüber wohnhaft.

Elżbieta z Herzengierow Majerowa na Przedmieściu przy Krakowie mieszkająca, z Rzemiosła farbier-
skiego życie swe utrzymująca, od męża swego Franciszka Majera kufalatu Farbiarskiego Rzemieślnika od lat
11. opuszczona, z którym ślub małżeński w mieście Warzadynie zwanym, w kraju leżącym, przed lat 26.
zawiała, uprasza Przesw: Publiczności, aby kto z niej mający o życiu lub śmierci wspomnionego męża
pewność z miłsci bliźniego był łaskaw użyczenia wiadomości do Konyst rza Krakowskiego.

Um Jozef Bazarowicz rodem z W X. Littgo, ożeniłwzy się z Urodz. Eleonorą Orzechowską, odcie-
chał od teyże wkrótce po ożenieniu, już temu rok 21. ktoby więc o życiu lub śmierci tegoż Urodz. Jozefa
Bazarowicza miał jakową wiadomość, uprasza się Prz: Publiczności, aby raczył przez Poczte uwiadomić
o tym mnie niżey podpisanego, adresuując list do mnie do Ł. wicza: co nieśmiertelną w zbudzac będzie we-
nie wdzięczność dla niego; i ziedna mu sławę prawdziwego miłośnika bliźniego. Jozef Orzechowski.